

Rozdział 6

Wiara w spiskujący gender. Charakterystyka zjawiska i jego podłoże psychologiczne

Marta Marchlewska, Filip Łozowski, Aleksandra Cichocka

WPROWADZENIE

„Genderyści chodzą do przedszkoli i dają dziewczynkom żołnierzyki do zabawy, a chłopcom lalki. Ich szatańska strategia to zepsuć seksualnie nasze dzieci. (...) Gender ma za zadanie zniszczenie Kościoła i chrześcijaństwa” – powiedział ksiądz Dariusz Oko na konferencji „Czy Polsce grozi wojna kulturowa? Polityczna poprawność a zadania Kościoła w ochronie wartości chrześcijańskich”, która odbyła się w październiku 2017 r. (*Bóg jest największym homofobem?*, 2017, akapit 9). Przytoczone słowa są jedynie skromną egzemplifikacją poglądów obecnych od kilku lat w polskiej debacie publicznej, a w szczególności zaś w mediach katolickich.

Pojęcie *ideologia gender* zostało rozpowszechnione w 2011 roku na łamach *Gościa Niedzielnego* (Duda, 2016). Na okładce wrześniowego numeru wspomnianego czasopisma widnieje dłoń z żeńską oraz męską gametą. Nad nimi umieszczono następujące hasło: „Nikt nie rodzi się ani kobietą, ani mężczyzną. Masz prawo wybrać sobie płeć – to dewiza *ideologii gender*, która ubrała się w szaty naukowe i zatruwa uniwersytety na całym świecie”. Rozwinięciem cytowanej myśli był tekst napisany przez Jacka Dziędzinę (2011), który przedstawiał studia gender jako pseudonaukę. I choć z jednej strony autor przekonywał, że badania wchodzące w zakres studiów gender są nonsensowne, z drugiej sugerował, że zapewniają istotne profity finansowe osobom, które zechcą je uprawiać. Komu miałyby zależeć na opłacaniu „pseudonauki” i jaki cel miałyby temu przyświecać? Te i inne pytania coraz bardziej przykuwały uwagę do „złowrogiego genderyzmu”.

Od 2011 roku aż po dziś, ideologia gender wzbudza ogromne kontrowersje, zyskując przy tym coraz to większą popularność. Analizy przeprowadzone w 2016 roku przez Macieja Dudę wykazały, że na stronie internetowej *Gościa Niedzielnego* znalazło się ponad 800 odnośników do tekstów dotyczących

ideologii gender; kilkadziesiąt publikacji w tej samej dziedzinie można było przeczytać na stronach internetowych, takich jak: wpolityce.pl i fronda.pl. Tematyka ta była również poruszana przez Telewizję Trwam oraz Radio Maryja. Przed genderem ostrzegano nie tylko w kościołach, ale również w przedszkolach, szkołach, a także na uczelniach wyższych, gdzie ksiądz Dariusz Oko wygłaszał gościnne wykłady. W trakcie swoich wystąpień prezentował obraz studiów gender zaczerpnięty między innymi z prac Barbary Rosenkranz – członkini Wolnościowej Partii Austrii. Rosenkranz (2008) postuluje istnienie pewnej grupy osób – zwanej przez nią „elitą” (s. 14) – która zaślepiona ideologią gender postawiła sobie za cel stworzenie nowego gatunku człowieka – „istoty bezpłciowej” (s. 14). Bazując na przytoczonym rozumowaniu, Rosenkranz przewiduje katastroficzną wizję świata, w którym ludzi przekształca się w bezrefleksyjne „obiekty” (s. 74), będące jedynie marionetkami w rękach wspomnianych elit.

Kolejne debaty w zakresie studiów gender wydawały się coraz bardziej zniekształcać znaczenie nauk skoncentrowanych na analizowaniu społecznej i kulturowej roli płci, przypisując im wręcz diaboliczny charakter; na przykład poprzez nazwanie ich „dziełem szatana” (wywiad z księdzem Dariuszem Oko dla TVP Info; kf, jk, 2015). W efekcie powstał pogląd postulujący istnienie spisku osób zaangażowanych w promowanie ideologii gender, który na potrzebę tego rozdziału oraz zaprezentowanych badań nazwiemy *spiskiem gender*. Mowa tu o pokładaniu wiary w istnienie pewnej grupy osób, której to przyświecają złowieszcze cele w postaci: (1) zniszczenia Kościoła katolickiego i tradycji judeo-chrześcijańskiej oraz podstawowej wartości katolickiej, jaką jest rodzina; (2) zawładnięcia ludzkimi umysłami – zwłaszcza zaś umysłami dzieci; (3) unieważnienia wszelkich praw i zasad moralnych; (4) wprowadzenia systemu totalitarnego à la nazizm lub komunizm, w którym to przeciętna jednostka nie ma nic do powiedzenia, a wykonuje jedynie polecenia sterujących nią, bezwzględnych, osób. Jak przystało na prawdziwą teorię spiskową, zdaniem zwolenników tego typu myślenia wymienione cele są realizowane w sposób potajemny/pozakulisowy – pod przykrywką studiów gender.

Celem niniejszego rozdziału jest przyjrzenie się teorii spiskowej, która wyłoniła się na skutek wspomnianych prac i wystąpień. W pierwszej części skoncentrujemy się na istocie samego „spisku gender” – przypominając kluczowe wydarzenia związane z rozwojem opisywanej teorii spiskowej oraz opisując charakter grup, które mają wchodzić w skład rzekomych spiskowców. Następnie postaramy się wyjaśnić funkcję, jaką w procesach psychologicznych może pełnić wiara w tego typu teorie. Będziemy przy tym bazować przede wszystkim na dotychczasowej wiedzy z zakresu roli, jaką myślenie spiskowe odgrywa w radzeniu sobie z poczuciem zagrożenia

i nadwrażliwością związaną z walką o korzystny obraz grupy własnej. W dalszej części przedstawimy wyniki Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2017, które wskazują, jakie grupy Polaków (wyłonione na podstawie zmiennych demograficznych) są skłonne wierzyć w „spisek gender”, a jakie zdecydowanie go odrzucają. Wreszcie opiszemy wyniki badania przeprowadzonego przez psychologów społecznych i politycznych: Marchlewską, Cichocką, Łozowskiego, Górską i Winiewskiego (2018), którego celem było sprecyzowanie psychologicznych czynników leżących u podstaw pokładania wiary w „spisek gender”. Szczególna uwaga zostanie poświęcona religijności oraz defensywnej (narcystycznej) identyfikacji z własną grupą religijną.

Tożsamość genderystów – w poszukiwaniu wrogów Kościoła

Naukowcy i pedagodzy. Studia gender (*gender studies*) to interdyscyplinarny obszar badawczy, zajmujący się kulturową i społeczną rolą płci (Drabik, 2006). Jednym z celów studiów gender jest zrozumienie, w jaki sposób biologiczne różnice między kobietami a mężczyznami doprowadziły do ukształtowania się stereotypów oraz specyficznych oczekiwań związanych z płcią (Pilcher, Whelehan, 2004).

Jak wcześniej wspominaliśmy, zdaniem niektórych osób, przytoczona definicja nie odzwierciedla jednak prawdziwego charakteru studiów gender, a jest jedynie przykrywką dla ideologii mającej na celu zniszczenie „rdzenia ludzkiej tożsamości – rodziny” (Kruczek, 2013). Zgodnie z tym rozumowaniem, fundamentem ideologii gender są hasła głoszące, że tożsamość płciowa „jest naszym wymysłem albo nawet rodzajem naszej fantazji” (Cichobłazińska, 2013).

Kluczowym wydarzeniem związanym z popularyzacją teorii „spisku gender” w Polsce, było wydanie poradnika dla nauczycieli, noszącego tytuł *Równościowe przedszkole* (Dzierzgowska, Piotrowska, Rutkowska, 2013). Autorki publikacji próbowały zwiększyć świadomość pedagogów na temat przekazywanych dzieciom stereotypów płciowych oraz uwrażliwić na skutki tego typu działań. Książka wzbudziła jednak spore kontrowersje, zwłaszcza wśród osób konserwatywnych (Duda, 2016). Szczególne oburzenie wywołały ćwiczenia proponowane w poradniku, wśród których znalazło się przeformułowanie bajki o Kopciuszku (Kopciuszek byłby chłopcem, a księcia zastąpiłaby księżniczka) oraz zabawa, w której dzieci miały przebierać się i wcielać w role dziewczynek lub chłopców. Zadania opierające się na odwracaniu tradycyjnych ról płciowych zostały uznane przez osoby wierzące w „spisek gender” za, sponsorowane przez Unię Europejską, próby promocji ideologii gender, wywołując tym samym stanowczy sprzeciw wobec całej inicjatywy (Duda, 2016).

Z podobną krytyką spotkały się działania Ministerstwa Edukacji Narodowej, które w 2014 roku po raz pierwszy poddało recenzji równościowej jeden z podręczników obowiązujących w pierwszej klasie szkoły podstawowej (mowa o książce Marii Lorek i Lidii Wollman [2014] *Nasz elementarz*). Celem projektu było zmodyfikowanie podręcznika w taki sposób, aby nie zawierał treści, które mogłyby kogokolwiek dyskryminować. W efekcie w elementarzu znalazły się bohaterki i bohaterowie o obco brzmiących imionach, dzieci z niepełnosprawnością. Dbając o równość płci – chłopcy i dziewczynki przeprowadzali skomplikowane eksperymenty naukowe i wspólnie rozwiązywali zadania matematyczne, a ich wygląd zewnętrzny był bardzo zindywidualizowany i różnorodny. Książkę próbowano również „oczyścić” ze stereotypowego myślenia o rolach zawodowych rodziców – pojawiły się matki o zawodzie astronautki oraz ojcowie zajmujący się codziennymi zadaniami domowymi (Duda, 2016). Reakcja Episkopatu Polski na wprowadzone zmiany była jednoznaczna i zdecydowanie krytyczna: podręcznik zawierał treści antyreligijne, a sugerowane zmiany powinny zostać odrzucone. Tego samego zdania były media katolickie. Zdaniem portalu fronda.pl (2014): „Ojciec w pracach domowych pokazany jest jako ten, który pomaga dzieciom w lekcjach, czytaniu, w rysunkach, ogląda z dziećmi fotografie. To oczywiście ważne zajęcia, ale ojciec ma też inne, ogromnie ważne funkcje do spełnienia, które zostały tu pominięte” (akapit 4). Odpowiedzią środowisk prawicowych na wspomniane działania równościowe były również programy zagrzewające do walki z ideologią gender. Instytut Globalizacji oraz Częstochowski i Gliwicki Klub Frondy przygotowały specjalny kurs *Gender – ukryta prawda*, który miał charakter e-learningowy i zachęcał do przeciwstawiania się genderystom (Duda, 2016). Innym, nieco bardziej aktualnym, przykładem oporu wobec odgórnego polityki krzewienia równości płciowej była inicjatywa „Chrońmy dzieci” prowadzona przez Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris. Jest to fundacja prawnicza, która wśród swoich celów wymienia m.in. „działanie na rzecz prawnej ochrony życia ludzkiego na wszystkich etapach jego rozwoju” oraz „działanie na rzecz poszanowania małżeństwa, jako związku kobiety i mężczyzny” (Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, 2013, s. 2), co planuje osiągać poprzez „prowadzenie badań naukowych” lub „inicjowanie i uczestniczenie w postępowaniach przed sądami krajowymi i międzynarodowymi” (s. 3). Jak można przeczytać na stronie akcji (<http://www.chronmydzieci.info/>, akapit 1), „deprawatorzy (...) pod hasłami kampanii antydyskryminacyjnych przekazują dzieciom treści podważające społeczną rolę rodziny i tożsamość małżeństwa”. Oświadczenia Instytutu (Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, 2017) i sprzyjające komentarze prasowe na temat inicjatywy wprost nawołują do obrony przed ideologią gender.

Feministki oraz społeczność LGBTQ. Obok naukowców, którzy zajmują się studiami gender oraz pedagogów próbujących nauczać w duchu równouprawnienia, do genderystów niewątpliwie zaliczane są również feministki (Niewińska, 2014). W ich przypadku objawem genderyzmu ma być chociażby zachęcanie do używania żeńskich końcówek zawodów, co najlepiej obrazuje cytat:

„W środowisku gender nazwy zawodów czy stopni naukowych muszą być używane z żeńskimi końcówkami. Mamy więc doktorę, profesorkę, ministkę czy marszałkinię. Feministki nie obejmują czegoś patronatem, lecz »matronatem«. Zwrot »nie daj Bóg«, przemieniły na »nie daj Bogini«, bo przecież twierdzenie, że Bóg jest mężczyzną, to według nich wyraz patriarchy» (Łoziński, 2014, akapit 4).

Choć argumentacja ta wydaje się sprzeczna z ogólną ideą stworzenia człowieka bezpłciowego – podkreśla przecież płęć „doktorek, profeserek” itd. (por. Rosenkranz, 2008), zyskuje aprobatę „bojowników z genderyzmem”. Dopełnieniem tej narracji są myśli wyrażone w publikacjach Marzeny Nykiel: *Pułapka gender. Karły kontra orły. Wojna cywilizacji* (2014) i *Rozmawiając o gender. Argumenty bez mitów* (2015), w których autorka przedstawia feministki jako osoby niezdolne do logicznego myślenia, które na skutek „głębokiej rozpacz, niespełnienia i zawiedzionych pragnień” (Nykiel, 2014, s. 143) emanują nienawiścią, biorąc udział w „antychrześcijańskiej rewolucji światowej” (Nykiel, 2013, akapit 6). Do tej samej grupy osób, zwanej przez autorkę „wielką poczwarą nowej lewicy, która atakuje wirusem gender ostatnie zdrowe komórki globu” (Nykiel, 2013, s. 53), Nykiel zalicza również społeczności LGBTQ.

W kontekście spisku gender to właśnie osoby LGBTQ są zazwyczaj posądzane o najgorsze przewinienia. W wywiadzie dla Radia Maryja ksiądz Dariusz Oko (RIRM, 2017) ostrzega przed „homopropagandą” i „homoterrorem”, których to główną intencją ma być zniszczenie społeczeństw i „zaburzenie procesu wychowywania dzieci”. Zdaniem księdza Oko, osoby nieheteroseksualne oprócz tego, że często zmieniają partnerów i rozprzestrzeniają choroby, przede wszystkim mają na celu „seksualizację dzieci”. Wizja przedstawiana przez księdza wydaje się wskazywać na to, że osoby wierzące w spisek gender traktują orientację homoseksualną i pedofilię jako synonimy, co często podsycą homofobię. Ksiądz Oko mówi wprost: „Geje potrzebują terapii. Oni są narkomanami seksu. Geje sami przyznają, że mają 500 partnerów seksualnych. Kościół przed tym broni ludzi. Tak jest, pan Bóg jest największym homofobem” (*Bóg jest największym homofobem?*, 2017).

Wydarzeniem, które zdaniem osób wojujących z genderyzmem miało wskazywać na potężny zakres działania „ideologii gender” i „homoterroru” był finał festiwalu Eurowizji w 2014 roku i zwycięstwo Conchity Wurst – austriackiej *drag queen*. Zaraz po ogłoszeniu wyników w polskich mediach można było przeczytać mnóstwo nienawistnych komentarzy, wyrażających wątpliwość co do uczciwości rezultatów. Wiele osób zaczęło traktować Conchitę Wurst jako uosobienie wszechogarniającej „ideologii gender” (Duda, 2016; Tomczuk, 2018). Głos w sprawie zabrali również polscy politycy, np. Beata Kempa: „Na Eurowizji normalność, heteroseksualność i prawdziwy talent są dyskryminowane. Wygrało dziwactwo (...). Gigantyczne pieniądze są wydawane napromocję równości płci. (...) Tymczasem polskie dzieci zadają rodzicom kłopotliwe pytania o płeć osoby, która wygrała festiwal” (Duda, 2016, s. 106). W oczach osób walczących z genderyzmem potwierdziły się również nikczemne zamiary Unii Europejskiej, która promując tolerancję, miała promować wszystko, co wiązało się z ideologią gender.

Teorie spiskowe – funkcje psychologiczne

Poszukując przyczyn pokładania wiary w teorie spiskowe, naukowcy zwracają uwagę na trzy główne motywacje (Douglas, Sutton, Cichočka, 2017): (1) poznawczą – połączoną z poszukiwaniem odpowiedzi na niewyjaśnione sytuacje (Kossowska, Bukowski, 2015; Marchlewska, Cichočka, Kossowska, 2018) i tym samym chęcią uzyskania spójnego, ustrukturalizowanego, przewidywalnego obrazu świata (van Prooijen, Jostmann, 2013); (2) egzystencjalną – związaną z procesami kompensującymi brak kontroli nad własnym życiem (Bilewicz, Winiewski, Kofta, Wójcik, 2013; Whitson, Galinsky, Kay, 2015), zgodnie z którą określenie spiskujących wrogów daje szansę na zabezpieczenie się przed ich działaniem (Bost, Prunier, 2013); (3) społeczną – pozwalającą na zachowanie korzystanego obrazu siebie (Cichočka, Marchlewska, Golec de Zavala, 2016) oraz korzystnego obrazu grupy własnej poprzez obwinianie innych o niekorzystną sytuację indywidualną lub grupową (Cichočka, Golec de Zavala, Marchlewska, Olechowski, 2015; Cichočka, Marchlewska, Golec de Zavala, Olechowski, 2016; Crocker, Luhtanen, Broadnax, Blaine, 1999; Uscinski, Parent, 2014).

Przyglądając się bliżej poglądom głoszonym przez osoby wojujące z genderyzmem, trudno nie spostrzec ich międzygrupowego wymiaru. Jest on widoczny chociażby w wypowiedziach ks. Oko, który postulował: „Ideologia gender powinna być studiowana na katolickich uczelniach, bo trzeba znać swojego przeciwnika, a ona jest współcześnie jednym z najważniejszych narzędzi intelektualnych środowisk lewacko-ateistycznych, często śmiertelnych wrogów zarówno zdrowego rozumu, jak i chrześcijaństwa”

(KAI/psd, 2013, akapit 2). W większości wypowiedzi antygenderystów pojawia się bezpośrednie nawiązywanie do wrogich działań grupy obcej, której to celem jest zniszczenie grupy własnej (tj. katolików / Kościoła katolickiego). Jak wcześniej wspominaliśmy, ten sposób rozumowania jest cechą charakteryzującą myślenie spiskowe (Abalakina-Paap, Stephan, Craig, Gregory, 1999; Imhoff, Bruder, 2014; Kofta, Sędek, 2005; Zonis, Joseph, 1994), nawiązującą do społecznej funkcji spiskowych wierzeń (Douglas i in., 2017).

Co leży u podstaw postrzegania grup obcych jako zagrażających grupie własnej? Jakie zmienne psychologiczne predysponują jednostkę do poszukiwania wrogich sygnałów tam, gdzie inni ich nie dostrzegają? Dotychczasowe badania wskazują, że jedną ze zmiennych odpowiadających za tego typu procesy, jest defensywna identyfikacja z grupą własną, czyli tak zwany *kolektywny narcyzm* (Adorno, 1951; Cichočka, 2016; Golec de Zavala, Cichočka, Eidelson, Jayawickreme, 2009; Golec de Zavala, Cichočka, Iskra-Golec, 2013). Kolektywny narcyzm jest grupowym odpowiednikiem narcyzmu indywidualnego, w którym to zamiast idealizowania własnego Ja, następuje idealizacja własnej grupy. Narcyzm indywidualny łączy się z prezentowaniem wielkościowego obrazu samego/samej siebie, który ma za zadanie maskować głęboko zakorzenione poczucie niższości, nabyte we wczesnych fazach rozwoju (model maski; Bosson i in., 2008; Morf, Rhodewalt, 2001; Tracy, Robins, 2003). Wyolbrzymione zachowania, prezentowane przez osoby narcystyczne, są reakcją kompensacyjną, tłumiącą negatywne myśli związane z Ja. Jednostki narcystyczne reagują szczególnie agresywnie, gdy spotyka je odrzucenie ze strony innych osób; kiedy są przez innych krytykowane lub po prostu wtedy, gdy przychodzi im skonfrontować się z emocjami zagrażającymi dla Ja (Bushman, Baumeister, 1998, 2002; Campbell, Bonacci, Shelton, Exline, Bushman, 2004; Marchlewska, 2017; Marchlewska, Cichočka, 2017; Stucke, Sporer, 2002). Podobny mechanizm zachodzi w przypadku osób narcystycznych kolektywnie, które to deklarują nadmiernie wyidealizowany obraz grupy własnej, lecz są zarazem nad wyraz wyczulone na wszelkiego rodzaju bodźce zagrażające pozytywnemu wizerunkowi tejże grupy (Cichočka, Golec de Zavala, 2011; Crocker, Park, 2004; Golec de Zavala i in., 2009). Badania Golec de Zavala i in. (2009) wykazały, że najwyższe wyniki na skalach kolektywnego narcyzmu osiągały jednostki, które z jednej strony wysoko oceniały grupę własną, z drugiej zaś sądziły, że przedstawiciele grup obcych opinii tej nie podzielają.

Podobnie jak narcyzm indywidualny nie pozwala na konfrontację z krytyką i łączy się z interpretowaniem nawet ambiwalentnych sytuacji jako negatywnych, narcyzm kolektywny wiąże się ze skłonnością do odbierania ambiwalentnych sygnałów płynących z otoczenia jako wrogich/nastawionych przeciwko grupie własnej. Nic zatem dziwnego, że istotnie

przewiduje niechęć, a wręcz agresję międzygrupową (przegląd badań w: Cichocka, 2016). Dotychczasowe badania pokazały między innymi, że osoby osiągające wysokie wyniki na skali narcystycznej identyfikacji z Polakami odznaczały się uprzedzeniami wobec: Żydów (Cichocka, Golec de Zavala, 2011), Niemców (Cichocka, Golec de Zavala, 2011) czy Rosjan (Cichocka, Marchlewska, Golec de Zavala, Olechowski, 2016). W badaniach Golec de Zavala i Cichockiej (2012) kolektywny narcyzm przewidywał również wyższe wyniki na skali antysemityzmu spiskowego, przejawiającego się w postrzeganiu Żydów jako grupy potajemnie dążącej do przejęcia władzy nad światem (Kofta, Sędek, 2005). Idąc tym tropem, Cichocka, Marchlewska, Golec de Zavala i Olechowski (2016) eksplorowali funkcję narcystycznej identyfikacji z własną grupą narodową w procesie kształtowania się wiary w spiskowe działania obcych narodów. Projekt ten realizowano zarówno w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych. Rezultaty były jednoznaczne: kolektywny narcyzm narodowy przewidywał wiarę w spiski obcych narodów; nie wiązał się jednak z podejrzeniem rodaków o wrogię, spiskowe, zamiary skierowane wobec grupy własnej.

Choć większość badań przeprowadzonych w nurcie międzygrupowych zachowań kolektywnych narcyzów nawiązuje do defensywnej identyfikacji z własną grupą narodową, podobny rodzaj przynależności do grupy własnej może dotyczyć także innych wymiarów – w tym obszaru związanego z religią. Osoby wyznające daną wiarę – oprócz znajomości systemu wierzeń i stosowania się do odpowiednich praktyk – odczuwają przynależność do pewnej wspólnoty religijnej (np. Kościoła). Mając ten fakt na uwadze, Marchlewska i współpracownicy (2018) przeprowadzili w ramach Polskiego Sondażu Uprzedzeń badanie na reprezentatywnej próbie polskich katolików, w którym mierzyli nie tylko religijność, ale również poziom narcystycznej identyfikacji z Kościołem katolickim. Głównym celem projektu było sprawdzenie: czym charakteryzują się katolicy pokładający wiarę w „spisek gender”; co zaś cechuje tych katolików, którzy „spisek gender” odrzucają? Przed przystąpieniem do analizy zmiennych psychologicznych (w tym kolektywnego narcyzmu) sprawdzano, jakie cechy demograficzne leżą u podstaw pokładania wiary w „spisek gender”.

PSYCHOLOGICZNE PODŁOŻE WIARY W „SPISEK GENDER” – WYNIKI POLSKIEGO SONDAŻU UPRZEDZEŃ 2017

Popularność teorii „spisku gender” wśród Polaków została zbadana w ramach Polskiego Sondażu Uprzedzeń 2017. Spośród reprezentatywnej próby społeczeństwa wybraliśmy osoby wyznania katolickiego (wykluczając z analiz

osoby innych wyznań). W efekcie w analizach uwzględniono 941¹ katolików (491 kobiet i 450 mężczyzn) w wieku od 18 do 92 lat ($M = 48,11$; $SD = 17,95$). Ankietowani brali udział w wywiadach z towarzyszeniem komputera.

Wiara w „spisek gender” była mierzona skalą zawierającą trzy pozycje, których treść została przedstawiona w tabeli 1. Ankietowani mieli określić, w jakim stopniu zgadzają się z danym stwierdzeniem, wybierając liczbę na skali od 1 – *zdecydowanie się nie zgadzam*, do 7 – *zdecydowanie się zgadzam*. Treść pozycji została stworzona przez Marchlewską, Górską, Cichońską i Różańską (2014) na podstawie analizy wypowiedzi medialnych udzielanych przez księdza Dariusza Oko. Z danych zawartych w tabeli 1 wynika, że badani odpowiadali podobnie na wszystkie trzy pytania. Średnia odpowiedzi znajduje się niewiele poniżej środka skali, a odchylenie standardowe jest zbliżone do wartości dwóch punktów na skali.

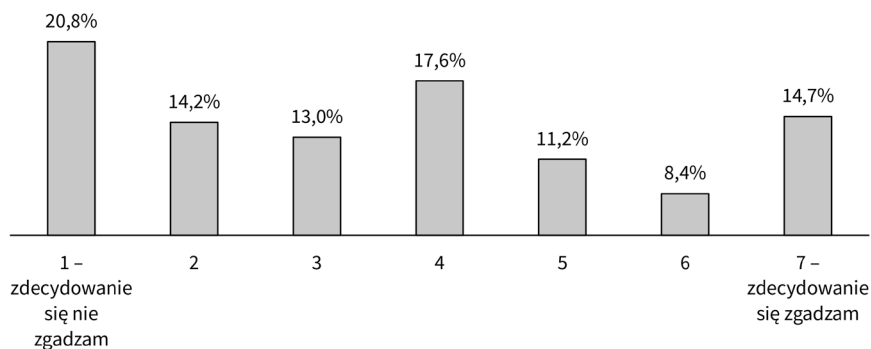
Tabela 1

Średnie i odchylenia standardowe poszczególnych pozycji i całej skali do badania wiary w „spisek gender”

	Gender został stworzony po to, by zniszczyć tradycję judeo-chrześcijańską.	Gender dąży do przechwycenia mediów.	Gender jest wprowadzany w sposób tajemny i pozakulisowy.	Cała skala
<i>M</i>	3,68	3,62	3,85	3,74
<i>SD</i>	2,06	2,01	2,04	1,94

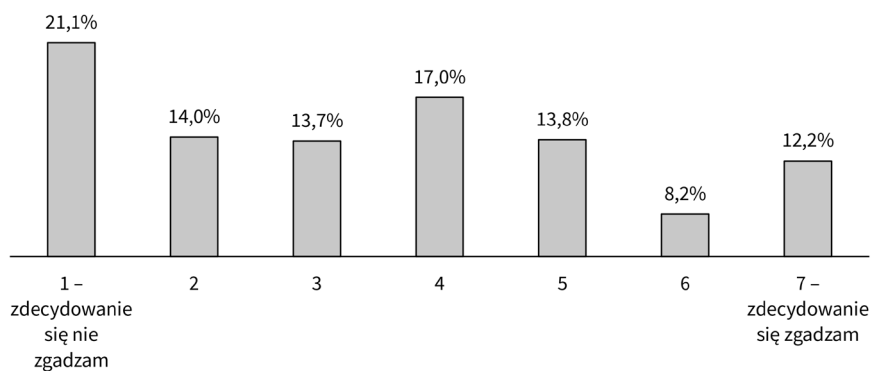
Aby przyjrzeć się lepiej nasileniu wiary w „spisek gender”, przeanalizowaliśmy osobno każdą pozycję z podanej skali. Pierwsza pozycja odnosiła się do obrazu gender jako celowego ataku na tradycję judeo-chrześcijańską (por. rysunek 1). Wyniki pokazały, że jedna trzecia badanych katolików zgadza się z wizją genderystów jako siły próbującej zniszczyć tradycję, na której opiera się ich religia. Z drugiej strony, prawie połowa badanych respondentów nie zgadzała się z tego typu poglądami.

1 Z podanej próby jedynie 677 osób (337 mężczyzn i 340 kobiet) odpowiedziało na przynajmniej jedno z pytań ze *Skali wiary w „spisek gender”*, zatem tylko te osoby zostały uwzględnione w dalszych analizach.



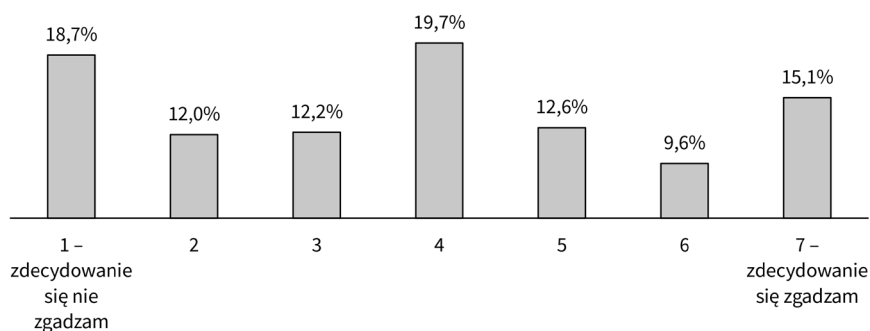
Rysunek 1. Rozkład odpowiedzi na pozycję „Gender został stworzony po to, by zniszczyć tradycję judeo-chrześcijańską”.

Następnie analizowaliśmy pytanie dotyczące wiary w chęć przechwycenia mediów (wskaźnik postrzegania genderyzmu jako siły zmierzającej do uzyskania władzy nad światem). Podobnie jak w poprzednim pytaniu, jedna trzecia badanych zgodziła się ze stwierdzeniem potwierdzającym wiarę w „spisek gender”, a prawie połowa zaprzeczyła mu (rysunek 2). Tym razem jednak odpowiedzi przytakujące były nieco bliższe środkowi skali, aniżeli działo się to w przypadku poprzedniego pytania (por. rysunek 1).



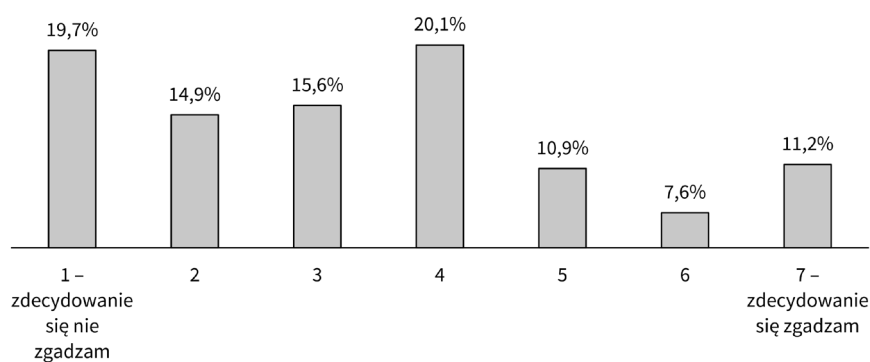
Rysunek 2. Rozkład odpowiedzi na pozycję „Gender dąży do przechwycenia mediów”.

Trzecie pytanie dotyczyło potajemnych działań genderystów. Ponad 1/3 ankieterowanych zgodziła się z tym, że gender jest wprowadzany niejawnie, a zatem w sposób potajemny, a 43% osób zaprzeczyło temu stwierdzeniu (rysunek 3). Nieco więcej osób niż przy poprzednich pytaniach, bo prawie 20%, nie udzieliło jednoznacznej odpowiedzi.



Rysunek 3. Rozkład odpowiedzi na pozycję „Gender jest wprowadzany w sposób tajemny i pozakulisowy”.

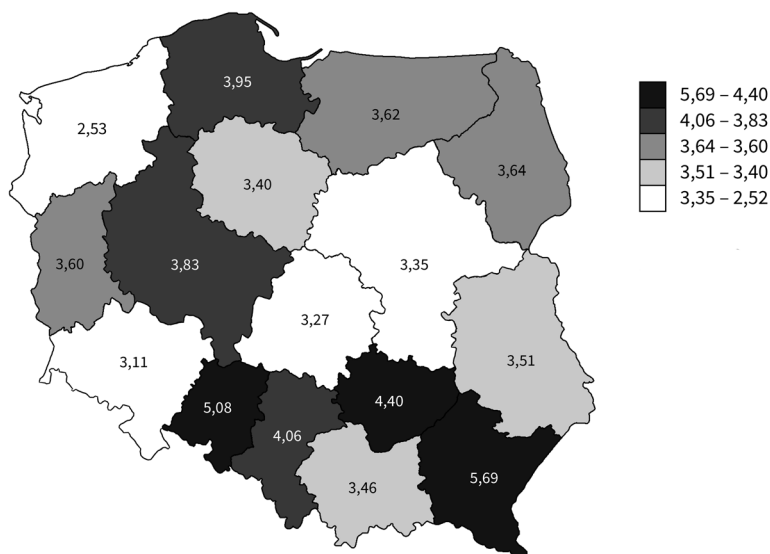
Porównując te trzy pozycje, można zauważyć, że badani nie są skłonni zgadzać się z pierwszym i drugim stwierdzeniem tak samo mocno jak z trzecim. Ponadto w pytaniu trzecim mniej jest odpowiedzi zaprzeczających na rzecz neutralnych, co przypuszczalnie mogłoby świadczyć o tym, że postrzegając gender jako coś niegroźnego, wciąż można być przekonanym o jego niejawnym charakterze. Po uśrednieniu odpowiedzi na trzy pozycje, otrzymaliśmy rozkład dla całej skali widoczny na rysunku 4. Okazało się, że prawie 30% polskich katolików wierzy w istnienie „spisku gender”, zaś prawie 50% jest skłonne mu zaprzeczać. Choć wypowiedzi antygenderowe padają zazwyczaj na łamach katolickich mediów lub są głoszone przez przedstawicieli Kościoła katolickiego, połowa badanych przez nas katolików była do nich sceptycznie nastawiona.



Rysunek 4. Rozkład wyników na Skali wiary w „spisek gender”.

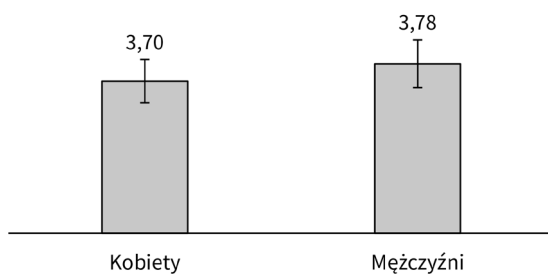
Uśrednione wyniki na Skali wiary w „spisek gender” umieściliśmy również na mapie Polski w podziale na województwa (rysunek 5). Zdecydowanie

najbardziej skłonni wierzyć w „spisek gender” są mieszkańcy południa Polski, za wyjątkiem województwa małopolskiego. Najniższe wyniki uzyskali zaś mieszkańcy województw: mazowieckiego, łódzkiego, dolnośląskiego oraz zachodniopomorskiego. Można zauważyć tutaj nieznaczną tendencję do niższych wyników na *Skali wiary w „spisek gender”* w regionach, w których ulokowane są największe miasta.

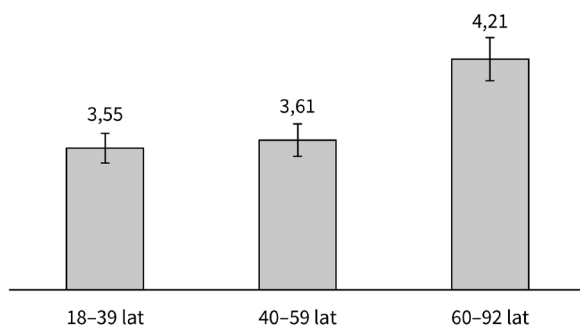


Rysunek 5. Średnie nasilenie wiary w „spisek gender” w podziale na województwa.

Celem dalszych analiz było określenie profilu demograficznego osób skłonnych wierzyć w „spisek gender”. W pierwszej kolejności porównaliśmy wyniki kobiet i mężczyzn, które okazały się być do siebie bardzo podobne (rysunek 6). Nie zaobserwowano istotnych statystycznie różnic międzypłciowych: $t(675) = 0,56$; $p = 0,58$.



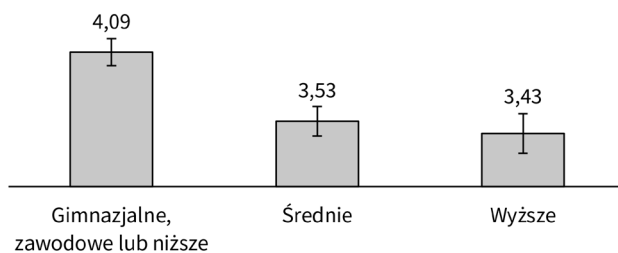
Rysunek 6. Różnice międzypłciowe w nasileniu wiary w „spisek gender”.



Rysunek 7. Nasilenie wiary w „spisek gender” w zależności od kohorty wiekowej.

Następnie sprawdziliśmy nasilenie wiary w „spisek gender” wśród osób w różnych przedziałach wiekowych. Jak można zauważyć na rysunku 7, osoby w wieku 60–92 lat uzyskały istotnie wyższe wyniki na *Skali wiary w „spisek gender”* niż pozostałe grupy, które uzyskały wyniki bardzo do siebie zbliżone. Korelacja wiary w „spisek gender” i wieku wyniosła $r = 0,14$; $p < 0,001$. Oznacza to, że wraz z wiekiem rośnie przekonanie co do istnienia „spisku gender”. Związek ten, choć istotny, jest jednak bardzo słaby.

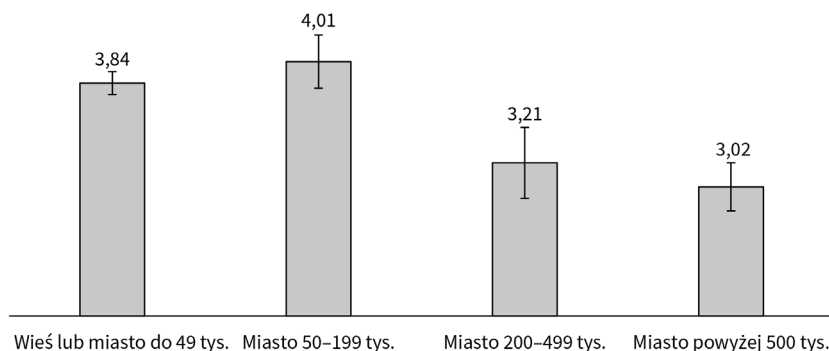
W dalszej kolejności analizowaliśmy nasilenie wiary w „spisek gender” wśród osób o różnym poziomie wykształcenia. Z porównania wynika, że osoby o wykształceniu gimnazjalnym, zawodowym lub niższym są istotnie bardziej skłonne wierzyć w „spisek gender” niż osoby o wykształceniu średnim lub wyższym (rysunek 8). Widoczna różnica pomiędzy osobami z wykształceniem średnim i wyższym jest nieistotna statystycznie. Analiza korelacji potwierdziła, że wraz ze wzrostem liczby lat edukacji, maleje wynik na *Skali wiary w „spisek gender”*: $r = -0,13$; $p = 0,001$.



Rysunek 8. Nasilenie wiary w „spisek gender” w zależności od poziomu wykształcenia.

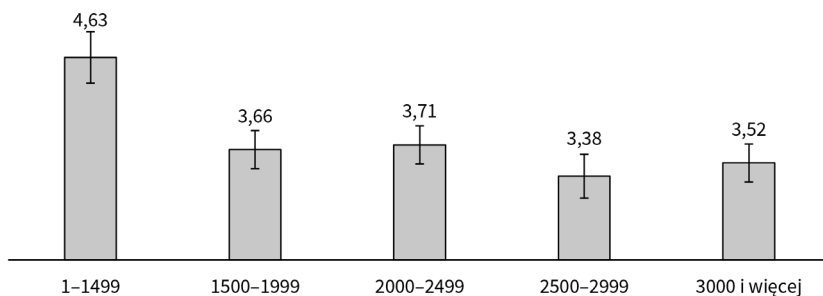
W kolejnym kroku porównano nasilenie wiary w „spisek gender” wśród osób zamieszkujących mniejsze/większe miejscowości. Osoby mieszkające w miastach o populacji większej niż 500 000 wykazują istotnie mniejszą skłonność do wiary w „spisek gender”, niż osoby mieszkające na wsiach lub

w miastach poniżej 200 000 mieszkańców (rysunek 9). Co ciekawe, tendencji do malejącej popularności „spisku gender” wraz ze zwiększającą się wielkością miejscowości nie potwierdza grupa osób mieszkających w miastach o wielkości 50 000 – 199 000 mieszkańców. Osoby te zdają się uzyskiwać nieco wyższe wyniki na *Skali wiary w „spisek gender”* niż osoby mieszkające na wsiach i w mniejszych miastach, lecz różnica ta, zbadana z wykorzystaniem testu Gamesa-Howella, jest nieistotna statystycznie, $p = 0,87$.



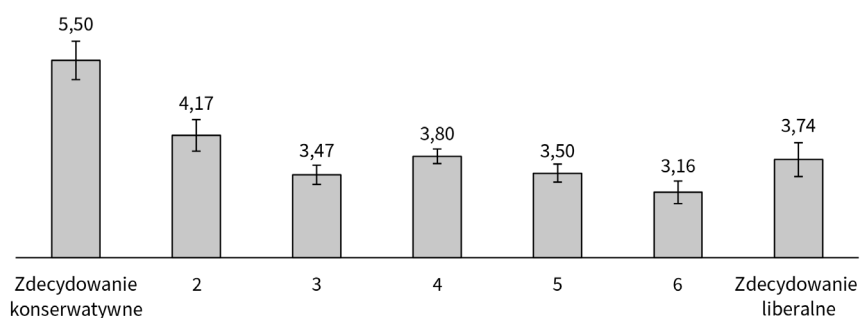
Rysunek 9. Nasilenie wiary w „spisek gender” w zależności od wielkości miejscowości zamieszkania.

W kolejnym etapie analiz sprawdzono wysokość dochodów respondentów. Zdecydowanie najbardziej skłonne wierzyć w „spisek gender” okazały się osoby zarabiające mniej niż 1 500 zł miesięcznie netto (rysunek 10). Wśród pozostałych grup nie zaobserwowano istotnych statystycznie różnic, jednak związek wiary w „spisek gender” z wysokością zarobków jest nieco silniejszy niż z innymi zmiennymi demograficznymi ($r = -0,19$; $p < 0,001$) i oznacza, że im mniej ankietowani zarabiają, tym bardziej skłonni są pokładać wiarę w „spisek gender”.



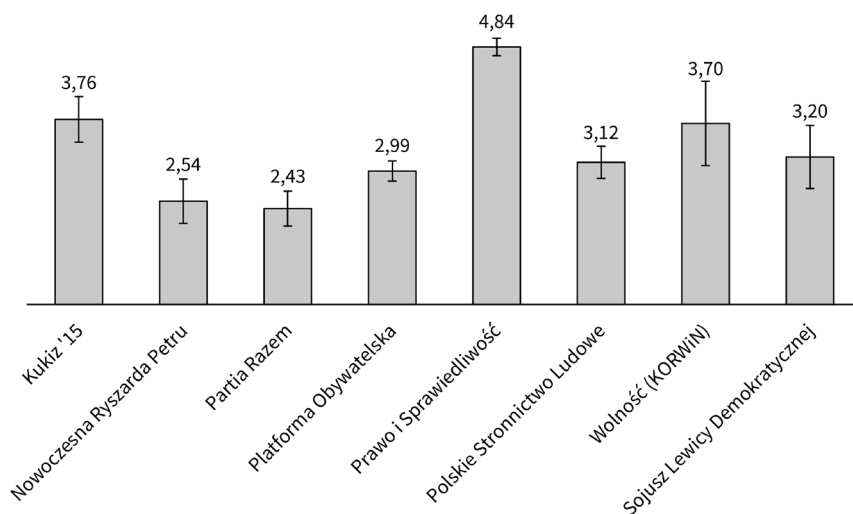
Rysunek 10. Nasilenie wiary w „spisek gender” w zależności od wysokości miesięcznych dochodów netto.

Dalsze analizy miały na celu sprawdzenie, czy wiara w „spisek gender” jest charakterystyczna dla osób o konserwatywnych vs. liberalnych poglądach politycznych. W pierwszej kolejności porównaliśmy wyniki pod kątem ogólnego podejścia do sfery obyczajowej. Jak widać na rysunku 11, wysoki wynik na *Skali wiary w „spisek gender”* uzyskały osoby określające siebie jako zdecydowanie konserwatywne. Ciekawe jest jednak, że osoby o poglądach zdecydowanie liberalnych nie odznaczały się najniższym wynikiem na skali spiskowej. Mimo to analiza korelacji wskazała na ogólną prawidłowość: im bardziej liberalne poglądy, tym mniejsze przeświadczenie o istnieniu „spisku gender” ($r = -0,20$; $p < 0,001$).



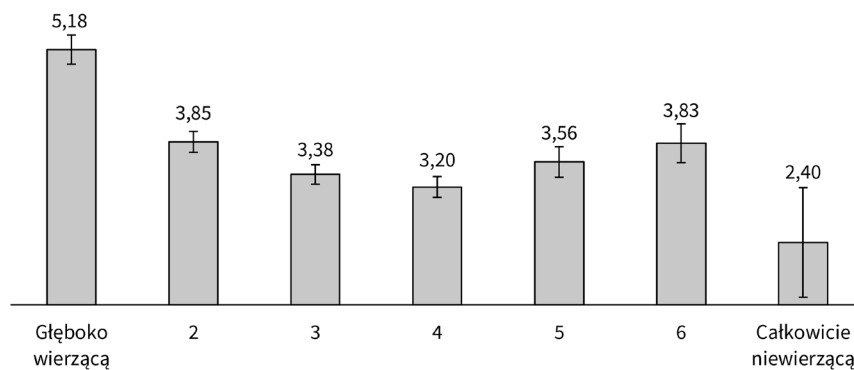
Rysunek 11. Nasilenie wiary w „spisek gender” w zależności od poglądów politycznych.

W następnym kroku szukaliśmy powiązania wiary w „spisek gender” z preferencją dla określonych partii politycznych. Respondenci deklarowali, na jaką partię oddaliby głos, gdyby wybory odbywały się w najbliższym czasie. Zdecydowanie największą przychylnością dla teorii „spisku gender” okazują osoby popierające Prawo i Sprawiedliwość (rysunek 12). W dalszej kolejności najwyższe wyniki (choć o punkt procentowy niższe od wyborców PiS) uzyskali wyborcy Kukiz’15 oraz partii Wolność (KORWiN). Niższe, bardzo zbliżone do siebie nasilenie wiary w spisek, wykazywali wyborcy Platformy Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Najmniej przekonane do istnienia „spisku gender” były osoby popierające partię Razem oraz .Nowoczesną. Wysoki wynik wyborców Prawa i Sprawiedliwości znajduje potwierdzenie w wypowiedzi księdza Dariusza Oko, który mówił, że zwycięstwo partii prawicowych w 2015 roku przyczyniło się do nieznacznego zahamowania ideologii gender (Margotte, Bernard, 2016).



Rysunek 12. Średnie nasilenie wiary w „spisek gender” w zależności od popieranej partii politycznej.

Wreszcie, poddano analizie stopień deklarowanej religijności (rysunek 13). Wraz ze wzrostem deklarowanej religijnością wzrasta przekonanie co do istnienia „spisku gender” ($r = -0,21$; $p < 0,001$).



Rysunek 13. Nasilenie wiary w „spisek gender” w zależności od odpowiedzi udzielonej na pytanie „Niezależnie od udziału w praktykach religijnych, czy uważa Pani/Pan siebie za osobę...”.

Czynniki psychologiczne leżące u podstaw wiary w „spisek gender”

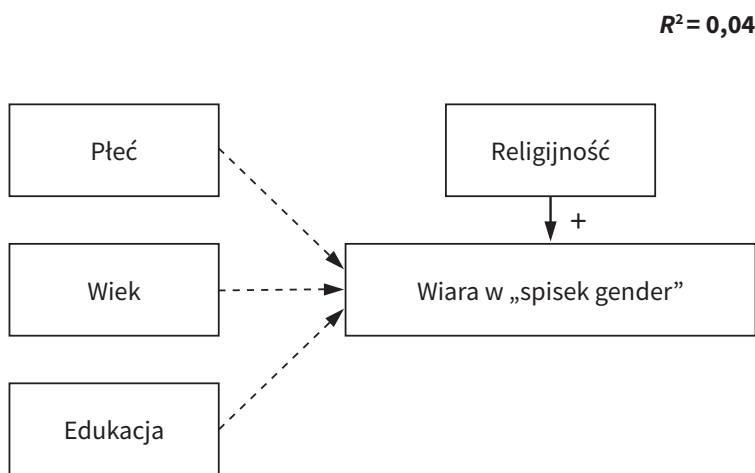
Wśród wyznawców teorii „spisku gender” istnieje przekonanie o chęci zniszczenia Kościoła katolickiego i jego wspólnoty przez wrogo nastawione, konspiracyjne grupy. Tego typu uwrażliwienie na zewnętrzne zagrożenia,

skierowane przeciwko własnej grupie religijnej, znajduje wytłumaczenie w koncepcji kolektywnego narcyzmu, o której wspominaliśmy powyżej.

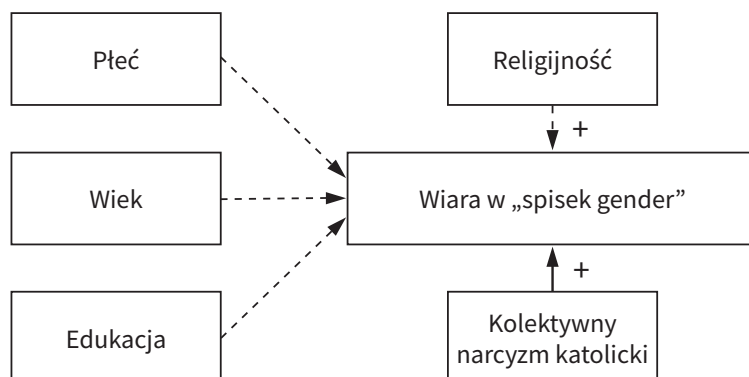
Na podstawie wyników wcześniej przytoczonych badań nad tożsamością narodową (Marchlewska i in., 2018) przewidywaliśmy, że osoby przejawiające silniejsze tendencje do postrzegania własnej grupy religijnej (Kościoła katolickiego) w sposób narcystyczny, będą bardziej skłonne zgadzać się z istnieniem „spisku gender”. Ponadto spodziewaliśmy się, że katolicki kolektywny narcyzm będzie miał silniejszy wpływ na przekonanie co do istnienia „spisku gender” niż sama religijność.

Na rysunkach 13 i 14 przedstawione są wyniki dwóch kolejnych etapów analizy regresji eksplorującej przyczyny wiary w „spisek gender”. W pierwszym modelu wyłoniono religijność jako zmienną istotnie tłumaczącą przekonanie respondentów co do istnienia „spisku gender”. Kiedy uwzględniliśmy religijność, zmienne demograficzne (płeć, wiek i poziom edukacji) nie były istotnymi predyktorami wiary w spisek.

W drugim etapie do zmiennych przewidujących dodany został katolicki kolektywny narcyzm, który to okazał się silnym predyktorem wiary w „spisek gender”. Wprowadzenie katolickiego kolektywnego narcyzmu do modelu zniwelowało wcześniej istotny, dodatni, efekt religijności, co świadczy o tym, że to narcystyczna identyfikacja z grupą katolików, nie zaś sama religijność, leży u źródła pokładania wiary w „spisek gender” (Marchlewska i in., 2018).



Rysunek 14. Predyktory pokładania wiary w „spisek gender”, krok 1 (bez uwzględnienia kolektywnego narcyzmu).

$R^2 = 0,27$ 

Rysunek 15. Predyktory pokładania wiary w „spisek gender”, krok 2 (po uwzględnieniu kolektywnego narcyzmu).

PODSUMOWANIE

Celem niniejszego rozdziału było przybliżenie Czytelnikowi zjawiska dotyczącego przeświadczenia o istnieniu „spisku gender” – tajnej i złowrożej siły dążącej do destrukcji Kościoła katolickiego i deprawacji ludzi na całym świecie. Rezultaty przeprowadzonego przez nas badania wykazały, że „spisek gender” jest zjawiskiem dość popularnym wśród części polskich katolików. Aż jedna trzecia osób z tej grupy zgodziła się ze stwierdzeniami mówiącymi o istnieniu sił, które potajemnie dążą do zdobycia władzy i zniszczenia tradycji judeo-chrześcijańskiej.

Z przeprowadzonych analiz wyłania się obraz ludzi wierzących w „spisek gender”. Owa teoria spiskowa cieszy się największą popularnością wśród osób po 60. roku życia, mieszkających w mniejszych miejscowościach, z niższym wykształceniem oraz mniej zarabiających. Nie jest zaskoczeniem, że przekonanie o istnieniu „spisku gender” wiąże się też z większą religijnością, bardziej konserwatywnymi poglądami oraz poparciem dla partii przyjmujących takie poglądy. Związki te, choć istotne statystycznie, są jednak dosyć słabe i należy je traktować z pewną dozą ostrożności.

Wśród analizowanych zmiennych warunkujących wiarę w „spisek gender” najbardziej znaczący okazał się katolicki kolektywny narcyzm (Golec de Zawała i in., 2009; Marchlewska i in., 2018), czyli zawyżona, choć podszyta licznymi wątpliwościami (Golec de Zawała i in., 2009), identyfikacja z własną grupą wyznaniową. Po uwzględnieniu w analizach tego właśnie predyktora, religijność przestała istotnie przewidywać spiskowe myślenie.

Wcześniejsze badania pokazały, że narcyzm kolektywny wiąże się nie tylko z pokładaniem wiary w teorie spiskowe (Cichocka i in., 2015; Cichocka, Marchlewska, Golec de Zavala, Olechowski, 2016; Golec de Zavala, Cichocka, 2012; Marchlewska i in., 2018), ale również z wrogością międzygrupową i innymi negatywnymi konsekwencjami społecznymi (Douglas i in., 2017; Jolley, Douglas, 2014). Dalsze badania Marchlewskiej i in. (2018) wykazały, że wiara w „spisek gender” jest istotnie pozytywnie związana z intencjami nawracania innowierców na katolicyzm – nawet przy użyciu siły. Wydaje się zatem, że propagowanie tego typu idei może długofalowo być tragiczne w skutkach – doprowadzić do zaostrzenia wielu konfliktów, a nawet do międzygrupowej przemocy. Z tego powodu szczególnie istotne jest poszukiwanie środków umożliwiających redukcję myślenia spiskowego. W jaki sposób tego dokonać?

Jedną z metod może okazać się obniżenie poziomu narcystycznej identyfikacji z grupą własną, która zgodnie z badaniami Cichockiej i in. (w druku) często wynika z niskiego poczucia kontroli nad własnym życiem. Zgodnie z tym rozumowaniem, defensywne identyfikowanie się z grupą własną jest próbą odzyskania poczucia kontroli nad własnym losem. Wiadomo również, że kolektywny narcyzm wzrasta wtedy, gdy pojawia się subiektywne poczucie, że grupa własna jest w gorszej sytuacji od grup obcych (Marchlewska, Cichocka, Panayiotou, Castellanos, Batayneh, w druku). Idąc tym tropem, można domniemywać, że wzmocnienie poczucia kontroli nad własnym, a także grupowym losem mogłoby stanowić remedium na kolektywny narcyzm, w konsekwencji redukując wiarę w „spisek gender”.

Z drugiej strony, warto pamiętać, że wiara w teorie spiskowe często wynika z innych motywacji, związanych chociażby z chęcią redukcji poczucia niepewności czy próbą szybkiego ustrukturyzowania otaczającego nas świata (Douglas i in., 2017; Kossowska, Bukowski, 2015; Marchlewska, Cichocka, Kossowska, 2018). Studia gender poprzez analizę stereotypów płciowych, które od lat obowiązują w strukturach społecznych, mogą budzić pewien niepokój. Rozkładają w końcu na czynniki pierwsze to, co od lat stabilne i doskonale znane. Poczucie niepokoju może z kolei prowadzić do demonizacji osób zajmujących się tą dziedziną, przypisywania im złych intencji i – wreszcie – nawoływania do obrony przed wymagowanym atakiem rzekomych spiskowców. Na końcu całego procesu znajduje się agresja wobec grup mniejszościowych i chęć ograniczania ich – już i tak niewielkich – praw.

* Przygotowanie niniejszego rozdziału zostało dofinansowane w ramach grantu/stypendium ETIUDA Narodowego Centrum Nauki (nr umowy: 2016/20/T/HS6/00039).

LITERATURA CYTOWANA

- Abalakina-Paap, M., Stephan, W. G., Craig, T., Gregory, W. L. (1999). Beliefs in conspiracies. *Political Psychology*, 20(3), 637–647.
- Adorno, T. W. (1951). Freudian theory and the pattern of fascist propaganda. W: G. Róheim (red.), *Psychoanalysis and the social sciences*, t. 3 (s. 279–300). Oxford: International Universities Press.
- Bilewicz, M., Winiewski, M., Kofta, M., Wójcik, A. (2013). Harmful ideas, the structure and consequences of anti-Semitic beliefs in Poland. *Political Psychology*, 34(6), 821–839.
- Bosson, J. K., Lakey, C. E., Campbell, W. K., Zeigler-Hill, V., Jordan, C. H., Kernis, M. H. (2008). Untangling the links between narcissism and self-esteem: A theoretical and empirical review. *Social and Personality Psychology Compass*, 2(3), 1415–1439.
- Bost, P. R., Prunier, S. G. (2013). Rationality in conspiracy beliefs: The role of perceived motive. *Psychological Reports*, 113(1), 118–128.
- Bóg jest największym homofobem?* (2017, 14 października). Pobrane z: <http://mojaolesnica.pl/22785,bog-jest-najwiekszym-homofobem-pytanie.php>
- Bushman, B. J., Baumeister, R. F. (1998). Threatened egotism, narcissism, self-esteem, and direct and displaced aggression: Does self-love or self-hate lead to violence? *Journal of Personality and Social Psychology*, 75(1), 219–229.
- Bushman, B. J., Baumeister, R. F. (2002). Does self-love or self-hate lead to violence? *Journal of Research in Personality*, 36(6), 543–545.
- Campbell, W. K., Bonacci, A. M., Shelton, J., Exline, J. J., Bushman, B. J. (2004). Psychological entitlement: Interpersonal consequences and validation of a self-report measure. *Journal of Personality Assessment*, 83(1), 29–45.
- Cichobłazińska, A. (2013, 10 czerwca). *Gender – ideologia totalitarna*. Pobrane z: <http://niedziela.pl/artukul/106423/nd/Gender---ideologia-totalitarna>
- Cichočka, A. (2016). Understanding defensive and secure in-group positivity: The role of collective narcissism. *European Review of Social Psychology*, 27(1), 283–317.
- Cichočka, A., Golec de Zavała, A. (2011). Kolektywny narcyzm a sprawa polska. W: M. Kofta, M. Bilewicz (red.), *Wobec obcych. Zagrożenia psychologiczne a stosunki międzygrupowe* (s. 232–247). Warszawa: PWN.
- Cichočka, A., Golec de Zavała, A., Marchlewska, M., Bilewicz, M., Jaworska, M., Olechowski, M. (w druku). Personal control decreases narcissistic but increases non-narcissistic in-group positivity. *Journal of Personality*.

- Cichocka, A., Golec de Zavala, A., Marchlewska, M., Olechowski, M. (2015). Grandiose delusions: Collective narcissism, secure in-group identification and belief in conspiracies. W: M. Bilewicz, A. Cichocka, W. Soral (red.), *The psychology of conspiracy* (s. 42–61). Londyn: Routledge.
- Cichocka, A., Marchlewska, M., Golec de Zavala, A. (2016). Does self-love or self-hate predict conspiracy beliefs? Narcissism, self-esteem, and the endorsement of conspiracy theories. *Social Psychological and Personality Science*, 7(2), 157–166.
- Cichocka, A., Marchlewska, M., Golec de Zavala, A., Olechowski, M. (2016). „They will not control us”: Ingroup positivity and belief in intergroup conspiracies. *British Journal of Psychology*, 107(3), 556–576.
- Crocker, J., Luhtanen, R., Broadnax, S., Blaine, B. E. (1999). Belief in US government conspiracies against Blacks among Black and White college students: Powerlessness or system blame? *Personality and Social Psychology Bulletin*, 25(8), 941–953.
- Crocker, J., Park, L. E. (2004). The costly pursuit of self-esteem. *Psychological Bulletin*, 130(3), 392–414.
- Douglas, K. M., Sutton, R. M., Cichocka, A. (2017). The psychology of conspiracy theories. *Current Directions in Psychological Science*, 26(6), 538–542.
- Duda, M. (2016). *Dogmat płci. Polska wojna z gender*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe Katedra.
- Drabik, L. (2006). *Słownik języka polskiego*. Pobrane z: <https://sjp.pwn.pl/slowniki/gender%20studies.html>
- Dziedzina, J. (2011, 15 września). *Wybierz sobie płęć*. Pobrane z: <https://www.gosc.pl/doc/942128.Wybierz-sobie-plec>
- Dzierzgowska, A., Piotrowska, J., Rutkowska, E. (2013). *Równościowe przedszkole. Jak uczynić wychowanie przedszkolne wrażliwym na płęć?* Pobrane z: http://www.bezuprzedzen.org/doc/rownosciowe_przedszkole_program.pdf
- fronda.pl (2014, 8 stycznia). *Polscy Biskupi mocno skrytykowali nowy elementarz dla pierwszoklasistów!* Pobrane z: <http://www.frondda.pl/a/polscy-biskupi-mocno-skrytykowali-nowy-elementarz-dla-pierwszoklasistow%2C42524.html>
- Golec de Zavala, A., Cichocka, A. (2012). Collective narcissism and anti-Semitism in Poland. *Group Processes & Intergroup Relations*, 15(2), 213–229.
- Golec de Zavala, A., Cichocka, A., Eidelson, R., Jayawickreme, N. (2009). Collective narcissism and its social consequences. *Journal of Personality and Social Psychology*, 97(6), 1074–1096.

- Golec de Zavala, A., Cichočka, A., Iskra-Golec, I. (2013). Collective narcissism moderates the effect of in-group image threat on intergroup hostility. *Journal of Personality and Social Psychology*, 104(6), 1019–1039.
- Imhoff, R., Bruder, M. (2014). Speaking (un-)truth to power: Conspiracy mentality as a generalised political attitude. *European Journal of Personality*, 28(1), 25–43.
- Institut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris (2013). *Statut fundacji Institut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris*. Pobrane z: <https://www.ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Statut%20Ordo%20Iuris.pdf>
- Institut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris (2017, 5 lipca). *Pierwszy sukces akcji „Chrońmy Dzieci”: MEN likwiduje obowiązek zajęć genderowych*. Pobrane z: <https://www.ordoiuris.pl/rodzina-i-malzenstwo/pierwszy-sukces-akcji-chronmy-dzieci-men-likwiduje-obowiazek-zajec-genderowych>
- Jolley, D., Douglas, K. M. (2014). The effects of anti-vaccine conspiracy theories on vaccination intentions. *PLoS ONE*, 9, e89177.
- KAI/psd (2013, 23 czerwca). *Ks. Dariusz Oko o studiach gender na KUL*. Pobrane z: <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,14903,ks-dariusz-ok-o-studiach-gender-na-kul.html>
- kf, jk (2015, 19 kwietnia). *Ks. Oko: gender służy celom ateistów, maniaków seksualnych; tu wyraźnie widać tapy diabła*. Pobrane z: <https://www.tvp.info/19725449/ks-ok-gender-sluzy-celom-ateistow-maniakow-seksualnych-tu-wyraznie-widac-lapy-diabla>
- Kofta, M., Sędek, G. (2005). Conspiracy stereotypes of Jews during systemic transformation in Poland. *International Journal of Sociology*, 35(1), 40–64.
- Kossowska, M., Bukowski, M. (2015). Motivated roots of conspiracies: The role of certainty and control motives in conspiracy thinking. W: M. Bilewicz, A. Cichočka, W. Soral (red.), *The psychology of conspiracy* (s. 145–161). Londyn: Routledge.
- Kruczek, A. (2013, 30 lipca). *Gender gorsze od totalitaryzmu*. Pobrane z: <https://naszdzienik.pl/mysl/49499,gender-gorsze-od-totalitaryzmu.html>
- Lorek, M., Wollman, L. (2014). *Nasz elementarz*. Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej. Pobrane z: <https://naszelementarz.men.gov.pl/https://naszelementarz.men.gov.pl/>
- Łoziński, B. (2014, 6 listopada). *Gender bzdury*. Pobrane z: <https://www.gosc.pl/doc/2231322.Gender-bzdury>
- Marchlewska, M. (2017). *Pamięć autobiograficzna w służbie Ja – o roli wizualnego odtwarzania zagrażających wydarzeń z pamięci autobiograficznej* (Niepublikowana praca doktorska). Uniwersytet Warszawski. Warszawa.

- Marchlewska, M., Cichočka, A. (2017). An autobiographical gateway: Narcissists avoid first-person visual perspective while retrieving self-threatening memories. *Journal of Experimental Social Psychology*, 68, 157–161.
- Marchlewska, M., Cichočka, A., Kossowska, M. (2018). Addicted to answers: Need for cognitive closure and the endorsement of conspiracy beliefs. *European Journal of Social Psychology*, 48(2), 109–117.
- Marchlewska, M., Cichočka, A., Łozowski, F., Górska, P., Winiewski, M. (2018). *In search of an imaginary enemy: Catholic collective narcissism and the endorsement of gender conspiracy beliefs*. Manuskrypt zgłoszony do publikacji.
- Marchlewska, M., Cichočka, A., Panayiotou, O., Castellanos, K., Batayneh, J. (w druku). Populism as identity politics: Perceived in-group disadvantage, collective narcissism, and support for populism. *Social Psychological and Personality Science*.
- Marchlewska, M., Górska, P., Cichočka, A., Różańska, G. (2014). *Skala wiary w spisek gender* (Nieopublikowana skala badawcza).
- Margotte, Bernard (2016, 1 sierpnia). *Ks. prof. Dariusz Oko w klubie Ronina: Gender to neomarksizm*. Pobrane z: <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/302894-ks-prof-dariusz-oko-w-klubie-ronina-gender-to-neomarksizm-relacja>
- Morf, C. C., Rhodewalt, F. (2001). Unraveling the paradoxes of narcissism: A dynamic self-regulatory processing model. *Psychological Inquiry*, 12(4), 177–196.
- Niewińska, A. (2014). *Raport o gender w Polsce*. Warszawa: Fronda.
- Nykiel, M. (2013, 2 grudnia). *Prawdziwa twarz homoterroru! Argentynskie feministki spaliły kukłę papieża i brutalnie zelżyły katolików broniących kościoła przed profanacją. WSTRZĄSAJĄCE WIDEO*. Pobrane z: <https://wpolityce.pl/polityka/172503-prawdziwa-twarz-homoterroru-argentyńskie-feministki-spalily-kukle-papieza-i-brutalnie-zelzyly-katolikow-broniacych-kosciola-przed-profanacja-wstrzasajace-wideo>
- Nykiel, M. (2014). *Pułapka gender. Karty kontra orły. Wojna cywilizacji*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Nykiel, M. (2015). *Rozmawiając o gender. Argumenty bez mitów*. Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek.
- Pilcher, J., Whelehan, I. (2004). *Key concepts in gender studies*. Londyn: Sage.
- RIRM (2017, 27 września). *Ks. prof. D. Oko: Genderyzm to neomarksizm – musimy bronić się przed nim, by nie rządził jak komuniści*. Pobrane z: <http://www.radiomaryja.pl/informacje/u-nas-ks-prof-d-oko-genderyzm-neomarksizm-musimy-bronic-sie-nim-by-rzadzil-komunisci/>

- Rosenkranz, B. (2008). *MenschInnen: Gender Mainstreaming – Auf dem Weg zum geschlechtslosen Menschen* [Człowieczyni: Mainstreaming gender – Na drodze do bezpłciowego człowieka]. Graz: Ares Verlag.
- Stucke, T. S., Sporer, S. L. (2002). When a grandiose self-image is threatened: Narcissism and self-concept clarity as predictors of negative emotions and aggression following ego-threat. *Journal of Personality, 70*(4), 509–532.
- Tomczuk, J. (2018, 24 lutego). *Conchita Wurst a sprawa polska*. Pobrane z: <https://www.newsweek.pl/polska/conchita-wurst-a-sprawa-polska-gender-i-tolerancja-a-europa/qrex38d>
- Tracy, J. L., Robins, R. W. (2003). „Death of a (narcissistic) salesman”: An integrative model of fragile self-esteem. *Psychological Inquiry, 14*(1), 57–62.
- Whitson, J., Galinsky, A. D., Kay, A. (2015). The emotional roots of conspiratorial perceptions, system justification, and belief in the paranormal. *Journal of Experimental Social Psychology, 56*, 89–95.
- van Prooijen, J.-W., Jostmann, N. B. (2013). Belief in conspiracy theories: The influence of uncertainty and perceived morality. *European Journal of Social Psychology, 43*(1), 109–115.
- Uscinski, J. E., Parent, J. M. (2014). *American conspiracy theories*. Nowy Jork: Oxford University Press.
- Zonis, M., Joseph, C. M. (1994). Conspiracy thinking in the Middle East. *Political Psychology, 15*(3), 443–459.